

GŁOS

ZIEMI
BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.

Nr. 69

Prawo decyzji

Białystok dnia 27 grudnia 1930 r.

Marszałek Piłsudski, mówiąc w ostatnim wywiadzie o swych walkach i przeżyciach duchowych w momentach krytycznych dla Państwa powiedział:

„Ja należę do ludzi bardzo silnych, powiedziałbym bardzo wyjątkowo obdarzonych siłą charakteru i mocą decyzji... A jednak, mając tą wyjątkową siłę, przechodziłem wahania tak silne i mocne i tak piekielnie męczące, że wątpię, by inna męka porównać się dała z podobną...”

Z tej męki Wielkiego Człowieka zrodziła się decyzja co do zmiany Konstytucji w Polsce.

Jakie ma być w przyszłym ustroju Rzeczypospolitej stanowisko Głowy Państwa—Prezydenta, o tem właśnie mówi Marszałek.

Decyzja ta odbiega daleko od roli i charakteru, jakie nadała Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej obowiązująca obecnie Konstytucja marcowa.

„Rola Prezydenta—mówi Marszałek Piłsudski—sprowadzić się musi nie do czego innego, jak do musu regulowania całej maszyny centralnej państwa”.

„Zgadza się to najzupełniej z wielkością roli Prezydenta, dla której równej nie znajdziemy w państwie”.

A zatem Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ma być jedynym w Polsce suwerenem, jak to już dawniej wyraził się Marszałek.

Dalekie to od koncepcji Konstytucji marcowej, która ustanowiła wielogłową suwerenność Sejmowi. Przyszły, jedyny suweren Polski ma czerpać władzę swoją wprost od Narodu, bez rajfurskiego pośrednictwa partii politycznych.

Marszałek Piłsudski pragnie, by Prezydent Rzeczypospolitej wybierany był inną, niż dotychczas drogą:—nie przez Sejm i Senat, złączone w Zgromadzenie Narodowe, ale przez cały kraj.

Decyzja Marszałka Piłsudskiego w tym względzie znajduje z pewnością żywy i dodatni oddźwięk wśród najszerszych mas ludowych Polski.

Duma i zaszczytem dla każdego obywatela polskiego będzie fakt, że głosem swoim zdecydował on nie tylko o tem, jakie partje wysła swych przedstawicieli do Sejmu i Senatu, ale przedewszystkiem o tem, kto będzie piastował zwierzchnię i istotną władzę w Polsce.

Albowiem według decyzji Marszałka Piłsudskiego, przyszły, jedyny suweren w Polsce ma być wyposażony w istotną władzę, która pozwoli mu regulować działanie całej centralnej maszyny państwa.

„Nie może zatem—mówi Marszałek Piłsudski—konstytucja nie dać Prezydentowi praw bezpośrednich w stosunku do każdego z ministrów”.

Przyszły Prezydent Rzeczypospolitej będzie mógł tedy udzielić dymisji każdemu z poszczególnych ministrów, nie czekając, aż cały gabinet poda się do dymisji.

Niedość tego, Marszałek domaga się dla przyszłego Prezydenta Rzeczypospolitej władzy bezpośredniej również nad samym Sejmem i Senatem. Poza prawem rozwiązywania ciała parlamentarnych Marszałek pragnie, by Prezydent Rzeczypospolitej miał możliwość rozkazowego załatwiania swo-

Znamienne wynurzenie Ojca Świętego
„Boże zniszcz ludzi którzy chcą wojny”

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 27 XII. Informacje w swojej mowie w bardzo sta-

Wizyty Marszałka Piłsudskiego na Maderze

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 27 XII. We czwartek bieżącego tygodnia Pan Marszałek Piłsudski złożył wizytę

gubernatorowi Madery, który Go niezwłocznie rewizytował. Marszałek czuje się doskonale.

ślepemu nacjonalizmowi, który mógłby zakłócić pokój między narodami. Dalej oświadczył, że nie wierzy, aby istniało państwo, któreby miało tak mordercze i samobójcze zamiary, aby rozpętać nową wojnę. Gdyby ta wojna wybuchła Kościół musiałby się modlić słowami proroka: „Dissipantes quae bella volunt” (Boże zniszcz ludzi, którzy chcą wojny)

Koncentracja wojsk niemieckich
nad granicą polską

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 27 XII. Socjalistyczny organ „Volkszeitung für das Vogtland” podaje rewelacje, dotyczące manewrów niemieckich i gromadzenia sił zbrojnych na pograniczu polskim. Dziennik stwierdza, że Niemcy omijając traktat wersalski wybudowali nowy typ czołgu i manifestują demonstracyjnie temi nowymi maszynami do mordowania na granicy polskiej. Szowinistyczna agitacja niemiecka, prowadzona przeciw Polsce — według wymienionego dziennika — jest prowadzona w

znacznie silniejszym stopniu, aniżeli przeciw francuzom i rosjenom

w przeddzień wybuchu wojny europejskiej.

Krwawe zamieszki w Indjach

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 27 XII. Komunikują z Rangoonu; w okęgach Inseil i Tharawaddy powstały nowe zamieszki powstańcze. Grupa powstańców otoczyła dom, w którym znajdował się oficer angielski i po dłuższym oporze

wymienionego wywlokła go na ulicę i zabiła. Oddział policji wojskowej, atakując powstańców, zabił czterech z nich. Wobec zwiększonych sił powstańczych policja wycofała się. Wysłano zostały posiłki na pomoc policji.

Do P. P. Prenumeratorów

Celem ułatwienia wpłacania prenumeraty, dołączamy do dzisiejszego numeru czeki P. K. O. Nr 68,425

Administracja „Głosu Ziemi Białostockiej”

Dalsze wybuchy wulkanu na Jawie
Katastrofa była przewidziana przed 10-ciu laty

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 27 XII. Donoszą z Amsterdamu że wulkan Merapi na Jawie wyrzucił nadal płonące masy lawy. Płomienie, wydobywające się z krateru, są tak jaskrawe, że oślepiają oczy. Wybuch pochłoniął dotychczas przeszło 2.000 osób.

Liczba zbiegów dosięga 25.000. Stwierdzono, że temperatura lawy wynosi 1350 stopni. Charakterystycznym jest iż znany wulkanolog

dr. Kemmerling już w roku 1920 przewidział katastrofę i wzywał rząd holenderski, ażeby całą okolicę wulkanu opróżnić.

Od Adminstracji!

Szanownych Czytelników naszego pisma prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty do dnia 1-go stycznia 1931 r. przedpłatę za miesiąc styczeń do dnia 10-go stycznia 1931 r.

Zalegającym w opłacie po terminie wyżej wskazanym zmuszeni będziemy wstrzymać dalszą wysyłkę „Głosu Ziemi Białostockiej”.

Wpłaty za prenumeratę „Głosu Ziemi Białostockiej” należy uskuteczniać w Administracji, Rynek Kościuszki 9, lub na konto czekowe P.K.O. Nr. 68.425.

Wpłacane prenumeraty na inne konta nie będą uwzględniane.

ZE ŚWIATA

I w Bułgarii urzędnicy mają zmniejszone pobory

W ślad za Niemcami i Rumunją obecnie bułgarska Rada ministrów uchwaliła zmniejszenie poborów funkcjonariuszy państwowych oraz emerytur cywilnych i wojskowych o 10%, poczynając z dniem pierwszym stycznia.

Ziemia w Argentynie drży w posadach

BUENOS AIRES. W prowincji Salta trzęsienie ziemi pozabawiło życia 36 osób. 100 osób przewieziono do szpitala. Wskutek dalszych trzęsień ziemi, które potwarzały się kilkakrotnie, zniszczone zostało całe miasto Poma. Wielu mieszkańców poniosło śmierć.

Według poleceń Mussoliniego

RZYM. W pierwszych dziesięciu miesiącach roku bieżącego przyrost ludności we Włoszech wyniósł 433.414. Tegoroczna nadwyżka jest najwyższą od końca wojny. Obecnie ludność Włoch wynosi 42 miliony ludzi.

Zdrowie Poincarégo

PARYŻ. Stan zdrowia Poincarégo jest już zupełnie zadowalający wymaga tylko dłuższego wypoczynku i opieki.

Wysiłki bezbożników rosyjskich nad zniszczeniem religii

MOSKWA. Święta Bożego Narodzenia przeszły tu pod znakiem walki z religią. Wszystkie fabryki i urzędy pracowały jak w dniu powszednim. Mimo to nakazy rządu w wieczór wigilijny wszystkie cerkwie były przepelnione. Bezbożnicy natomiast urządzili przeszedł 100 zebrań antyreligijnych, na których domagali się zamknięcia świątyni. W Leningradzie i w Moskwie otwarto 2 wystawy antyreligijne.

Wybryki komunistów niemieckich

MONACHJUM. W miejscowości Pasing miejscowy proboszcz otrzymał list od komunistów z pogroźkami, że go zastrzelą, o ile odprawi nabożeństwo wigilijne. W czasie nabożeństwa weszła do świątyni grupa komunistów z zapalonymi papierosami. Publiczność wyprowadziła zbitych młodzieńców z kościoła, poczem dotkliwie ich obita.

Święta w kraju prohibicji

NOWY JORK. W czasie świąt Bożego Narodzenia wskutek użycia zatrutego alkoholu zmarło 11 osób, 27 zaś musiało być przekazane do szpitali.

Z całej Polski

Zbrodnie i włamania we Lwowie

W wigilję wieczór nieznanymi sprawcy dostali się do sklepu spożywczego Reginy Gruberowej przy ul. Starozimeńskiej i przy pomocy młotków zamordowali Gruberową, jej córkę Fajgę, oraz zięcia Maksa Hammera, poczem spłodowali mieszkanie i zbiegli.

Do mieszkania rabina dr. Izaka Tiffa dostali się złodzieje, którzy po rozpruciu kasy skradli gotówkę 500 zł i 45 dol. oraz biżuterję wartości 70.000 zł.

Występ fanatyka
w kościele

„Cholnka jest pogańskim wymysłem”

BERLIN. W jednym z kościołów zdarzył się oryginalny wypadek w czasie nabożeństwa podniósł się na ławkach niejaki Fryc Szulc i wygłosił mowę, w której oświadczył, że kościół jest domem Chrystusa i winien być przeznaczony dla modlitwy. Wyzrobił się z niego nórę przestępcą. Następnie podszedł do ołtarza i obalił choinkę, krzycząc, że jest to wymysł pogański. Podczas wyprawowania fanatyka z kościoła przyszło do formalnej bójki, podczas której jeden człowiek został poważnie ranny.

DZIAŁ KOBIECY

Nasze posłanki

Zofia z Gostkowskich Moraczewska

Urodzona w Czerniowcach, na Bukowinie, kształciła się w zakładzie naukowym we Lwowie. Od 15-go roku życia brała czynny udział w tajnych kółkach radykalno-narodowej młodzieży. Otrzymała maturę seminarjalną, pracowała jako nauczycielka we Lwowie.

Od 1903—1914 r. członek czynny P.P.S.D. W r. 1914 wstąpiła do Ligi Kobiet, jako przewodnicząca Koła Ligi Kobiet w Stryju. Wreszcie była przewodniczącą Zarządu Naczelnego Ligi Kobiet Galicji i Śląska.

W r. 1916 połączyła się z polską Ligą Kobiet z Ligą Kobiet z Królestwa i znów Z. Moraczewska stanęła na czele obu połączonych organizacji.

W 1927 roku wybrano ją na przewodniczącą Ligi Kobiet Polskich.

W 1928 r. stanęła na czele Komitetu Demokratycznego Wyborczego Kobiet Polskich, który potem przelotczył się w Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którego czele stanęła, wybierana dwukrotnie na stanowisko przewodniczącej.

Wchodzi do Sejmu z listy państwowej.

Maria Jaworska

Ur. w Wiedniu, ukończyła szkołę średnią i uniwersytet we Lwowie. Od r. 1905 nauczycielka szkół prywatnych, następnie Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego we Lwowie. W latach 1910—1923 referentka oświaty pozaszkolnej w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego. Od r. 1923 zpowrotem nauczycielka Seminarium Naucz. Żeńsk. we Lwowie, od r. 1926—1928 dyrektorka Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego im. Adama Asnyka we Lwowie. W latach 1928—1930 posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej—obecnie wizytorka okręgowa szkół.

Już na ławach uniwersyteckich brała udział w pracy niepodległościowej i oświatowo-społecznej. Przez cały czas jest członkiem Zarządu Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Pow szechnych. Była członkinią Zarządu „Ligi Kobiet”, członkiem P.O.W. Jest vice-przew. Zarządu Głównego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, przewodniczącą Zrzeszenia Wojewódzkiego we Lwowie. Od roku 1928—1930 była członkiem Rady Przybocznej Komisarza Rządu m. we Lwowie. Jest autorka wielu artykułów z dziedziny wychowawczej, drukowanych w rozmaitych czasopiśmie, tudzież broszury o Marji Dulebiance.

Wchodzi do Sejmu z listy państwowej.

Halina Chelmska Jaroszewiczowa.

Ur. w majątku Dżewanowo ziemii Plockiej, ukończyła prywatną pensję w Warszawie, następnie wstąpiła na Wydział Filozoficzny Uniw. Jagiell. w Krakowie. Studiów uniwersyteckich nie ukończyła z powodu aresztowania na granicy austriacko-rosyjskiej w grudniu 1913 r.

W pracach niepodległościowych bierze udział jeszcze jako uczennica Szkoły Średniej. W okresie studiów uniwersyteckich w Krakowie pracuje w „Promieniu”, „Jedności” jest komendantką I-go Plutonu Oddz. Żeńskiego Zw. Strzeleckiego. Aresztowana na granicy z kolportażem wydawnictw „Skarb i Wojsko”. Po wyjściu z więzienia bierze udział w pracach Zw. Strzeleckiego, „Oddziału Lotnego” Polskiej Organizacji Wojskowej, w bojowych akcjach którego bierze czynny udział.

W tym czasie organizuje w Lublinie Oddz. żeński P. O. W., którego jest komendantką. Po-

nownie aresztowana, zostaje ewakuowana do moskiewskich „Butyrerek”, skąd po półrocznym pobycie zostaje zwolniona jako ciężko chora za kaucją pod nadzór policyjny.

We wrześniu 1916 roku przez Finlandję, łodzią przez morze Bałtyckie, Szwecję i Niemcy przedostaje się do kraju. Po powrocie do Warszawy zgłasza się natychmiast do P. O. W. i wstępuje do „Bojowej Organizacji P.P.S.”

W latach 1917—20 pracuje na polu oświatowym przy organizowaniu „Kursów dla dorosłych”. Poza tem współdziała przy powstaniu Polskiego Stron. Ludowego i Związku Robotników Rolnych.

W Grudniadzu w latach 1922—25 organizuje kursy dla analfabetów. Oddział Tow. Krajoznawczego, zakłada Koło Rodziny Wojskowej, później w Ostrołęce zakłada także Koło oraz Oddział Białego Krzyża. Po zamieszkaniu na stałe w Warszawie, obejmuje kierownictwo Wydziału Opieki nad Dzieckiem przy Zarządzie Głównym Rodziny Wojskowej, zostaje wybrana do Zarządu Głównego Białego Krzyża i Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego.

W latach 1927—30 bierze udział w pracy Komitetów Organizacyjnych Związku byłych Więźniów Politycznych, Związku Peowików i Związku Filaretów. Obecnie jest vice-przewodniczącą Zarządu Głównego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet oraz kierowniczką „Wydziału Opieki nad Matką i Dzieckiem” tegoż Związku, członkiem

Rady Opieki Społecznej, przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, członkiem Wydziału Wykonawczego Związku Strzeleckiego. Wchodzi do Sejmu z Województwa lubelskiego.

Eugenja Waśniewska

Ur. w Łomżyńskim. Ukończyła szkołę średnią i kursa zawodowe (handlowe i buchalteryjne). Pracowała jako urzędniczka prywatna. Ostatnio sekretarka jenerała Polskiego T—wa Eugenicznego i kierowniczką kina dla dzieci „Urania”.

Bierze czynny udział w licznych instytucjach społecznych i zawodowych, również w Instytucjach Międzynarodowych, jak:

1. Liga Kobiet Pokoju i Wolności—Genewa.
2. Mała Ententa Kobiet (Kongres w Bukareszcie).
3. Międzynarodowe Biuro Pracy (udział w 4 konferencjach międzynarodowych).

4. Alliance pour le Suffrage des Femmes — członek Komisji regulacji plac.

5. Kongres Pracy Społecznej w Paryżu (1926 r.).

6. Unja Międzyparlamentarna. W latach 1928—1930 posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Wchodzi do Sejmu z miasta Warszawy.

Janina Kirtikilowa.

Ur. w Końsowie, woj. Kieleckie ukończyła szkołę średnią i kursa pedagogiczne.

Już jako uczennica kl. IV bie-

rze udział w tajnych organizacjach młodzieży ideowej. Należy do harcerstwa. W 1914 r. stała na czele org. młodz., oraz tajnego piśmka młodzieży szkolnej „Znicz”.

W czasie wejścia Legionów Piłsudskiego do Radomia pracuje w Lidzie Kobiet. W roku 1916—w P.O.W.

W latach 1924—26 organizuje i pracuje w Związku Strzeleckim w Wilnie i Grodnie.

W roku 1927 organizuje Związek Pracy Społecznej Kobiet na Wileńszczyźnie i stała na jego czele jako prezeska.

Bierze udział od szeregu lat we wszystkich pracach społeczno-politycznych Wileńszczyzny.

Jest przewodniczącą Zarządu Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie.

Wchodzi do Sejmu z listy państwowej.

Zofia Barbecka

Ur. w Kowlu. Ukończyła gimnazjum w Siedlcach. Wyższe kursy języka francuskiego w Charkowie.

Po skończeniu gimnazjum w Łucku pracuje jako nauczycielka prywatna; należy do kółka samokształceniowego. W r. 1906 w Charkowie obejmuje posadę wychowawczyni i nauczycielki w gimnazjum p. Dąbrowskiej.

W tym okresie (od 1906 do 1914) należy do kółek samokształceniowych Korporacji Studentów Polaków, bierze udział w pracach

„Domu Polskiego”, w organizowaniu roboty oświatowej wśród żołnierzy Polaków w armii rosyjskiej, w tworzeniu drużyn harcerskich wśród młodzieży szkolnej i pracuje w Polskiej Organizacji Wojskowej (Związek Walki Czynnej) Ukrainy wschodniej.

W Sosnowcu 1914 r. organizuje Ligę Kobiet.

W Toruniu, w okresie przed wyborami do I-go Sejmu ustawodawczego, organizuje żony wojskowych, celem uświadomienia o obowiązkach wyborczych.

W r. 1923 w Grodnie bierze udział w pracach Polskiego Białego Krzyża, w r. 1925 organizuje Koło Rodziny Wojskowej.

W r. 1926 jest zpowrotem w Toruniu, kontynuuje pracę społeczną, organizuje Polski Biały Krzyż i kieruje Stowarzyszeniem Rodziny Wojskowej od 1927 r.

Obecnie vice-przewodnicząca Naczelnego Zarządu Polskiego Białego Krzyża w Warszawie.

Wchodzi do Sejmu jako posłanka Rodziny Wojskowej.

Kazimiera Żylińska-Marczyńska

Ur. w Lipkowie pow. warszawskiego, wykształcenie średnie otrzymała w Łodzi i Piotrkowie, wyższe na Uniwersytecie w Poznaniu (wydział filozoficzny).

Obecnie, jako nauczycielka Państwowej Szkoły Przemysłowej, pełni funkcję dyrektorki Szkoły Przemysłowo-Gospodarczej.

Pracuje w Lidzie Kobiet Pogotowia Wojennego, a od września 1915 r. w Polskiej Organizacji Wojskowej.

W r. 1920 zostaje instruktorką oświatową w wojsku Polskim. Po powrocie z frontu rozpoczyna pracę oświatową w D. O. K. Poznań, zostaje później sekretarką Wydziału Kulturalno—Oświatowego Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Jest jedną z założycielek Rodziny Wojskowej. W styczniu 1927 r. zostaje członkiem Zarządu Stow. „Służba Obywatelska”, od 1930 r. należy również do Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łodzi.

Wchodzi do Sejmu z miasta Łodzi.

Maria Balabanówna

Ur. we Lwowie. Po ukończeniu liceum im. Kr. Jadwigi we Lwowie, zdaje jako eksternistka maturę seminarjalną następnie egzamin wyższego Kursu Nauczycielskiego. Od 1917 r. pracuje jako nauczycielka. W 1929—30 r. uczy się na Studium Pracy Społecznej W.W.P. w Warszawie.

W pracy społecznej bierze udział od wczesnej młodości. Jest czynną członkinią Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Pow szechnych (Ogniska). W r. 1918—1919 należy do „Ligi Kobiet”, bierze czynny udział w walce przeciw Ukraincom.

W r. 1928 wstępuje do Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, jest sekretarką Zarządu Zrzeszenia Wojewódzkiego. Organizuje szereg Oddziałów Związku na terenie Województw Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego.

Posłanka Województwa Tarnopolskiego.

Jadwiga Wojska

Ur. w Krakowie, skończyła 8-kl. gimn. filozof. — matura w I-m gimn. męskim w Nowym Sączu. 5-letnie studia uniwersyteckie (Wydział filozoficzny) w Krakowie i Lwowie, egzamin nauczycielski.

Od założenia Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet pracuje w Związku. Była kierowniczką Referatu Uświadomienia Obywatelskiego w Oddziale Warszawskim. Obecnie vice-przewodnicząca Zrzeszenia Wojewódzkiego. Organizuje Oddziały na terenie Województwa.

Wchodzi do Sejmu z Województwa warszawskiego.

Nasze Senatorki

Hanna Hubicka

Ur. w Piotrkowie. Wykształcenie gimnazjalne w Warszawie, uniwersyteckie w Genewie.

Referentka Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W r. 1929 — dyrektorka Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej. Obecnie kierowniczką referatu emigracji kontynentalnej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W latach szkolnych w 1906 delegatka szkoły żeńskiej do Komitetu do walki o szkolnictwo polskie. W czasie studiów uniwersyteckich: praca w „Filarecji” i „Bratniej Pomocy” w Lozannie i Genewie. Delegatka Zw. Polaków wojsk. b. korpusu gen. Kornilowa na Zjazd wojskowych Polaków w Petersburgu. Założycielka i pierwsza przewodnicząca Koła Polek na ziemiach wschodnich. Kierow. Sekcji Żeńskiej Ligi Walki Czynnej. Komendantka sekcji żeńskiej Zw. Broni w Mińsku i Bobrujsku, zarazem kierowniczką sekcji łączności i sekretariatu komendanta P.O.W. na ten rejon ś. p. Lisa-Kuli. Członek delegacji P.O.W. w Paryżu. Organizatorka i kilkoletnia vice-przewodnicząca Rodziny Wojskowej, potem jej przewodnicząca. Członek Gł. Kom. Wyborczego przy ostatnich wyborach do Rady Miejskiej m. Warszawy. Obecnie: członek Zarządu Głównego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Członek Zarządu Naczelnego Rodziny Wojskowej.

Wchodzi do Senatu z listy państwowej.

Kazimiera Grunertówna

Urodz. w Kielcach. W 1889 r. ukończyła rządowe rosyjskie gimnazjum.

Od wskrzeszenia sądownictwa polskiego, t. j. od 1 września 1917 r. do 1 czerwca 1920 r. pracowała w Sądzie Okręgowym w Kielcach. Po złożeniu odpowiedniego egzaminu 17.1 1920 r. otrzymała nominację na sekretarza (najwyższy wówczas stopień urzędniczy w Sądzie Okręgowym), a po 2-ach latach, po przemianowaniu na „starszego sekretarza”, przeniesiona została w stan spoczynku w

VII stopniu służbowym.

Przed wojną należała do Kieleckiego Oddziału Tow. Kultury Polskiej, do Czytelni Naukowej (obecnie Biblioteka Publiczna) i do Kursów dla analfabetów. Pod tą firmą prowadziła pracę o kierunku niepodległościowym.

Podczas wojny, od założenia w sierpniu 1914 r. Kieleckiego Koła Ligi Kobiet, należała do tej organizacji do listopada 1921 r. t. j. do jej likwidacji. Była członkiem Wydziału Opieki nad Legionistami inwalidami, przez czasistnienia Wydziału. Do Związku Legjoistów należy od 1918 r.

Podczas okupacji austriackiej

należała do Opieki nad biednymi dziećmi szkół miejskich.

W Białym Krzyżu była stałą członkinią zarządu, w 1921 r. wysłała z tej organizacji.

W 1920 r. była członkiem Wydziału Wykonawczego Kieleckiego Obrony Państwa, brała udział w werbowaniu do Legji Kobiet. Była członkiem Kieleckiego Komitetu Walki o Górny Śląsk.

W Związku Strzeleckim jest od założenia takowego w maju 1920 r. Stała należy do L.O.P.P. i P.C.K.

Wchodzi do Senatu z Województwa Kieleckiego.

Przedsiębiorstwo robót budowlanych

N. GOLDFARB

Białystok, Polna 20^a

TEL. 8-56, 14-21.

1.000-ce nowoczesnych gospodyń prasuje swoją bieliznę żelazkiem elektrycznym i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i tanich kosztów. Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznym.

Grzejniki elektryczne sprzedaje Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty.

Obstałować można przez telefon № 3-91

Białostockie Towarzystwo Elektryczności
Spółka Akcyjna

Broń palna w ręce zbrodniczego szaleńca

Usiłowanie zabójstwa na stacji w Augustowie

Franciszek Maksimowicz, stały m. Augustowa, podpisując sobie ponad miarę, rozpoczął tradycyjny obchód knajp i szynków, dolewając wszędzie „większe”, „wysokie” i „służbowe”.

Dobrze wreszcie do bufetu na stacji kol. Augustów i tu poczał się domagać od właściciela bufetu Władysława Kozłowskiego, aby ten sprzedał mu wódki. Kozłowski odmówił temu żądaniu, wyjaśniając pijakowi, że w bufetach kolejowych alkoholu sprzedawać nie wolno.

Maksimowicz poczał się awanturować, wyjął wreszcie rewolwer i strzelił do Kozłowskiego, trafiając go w brzuch w okolicę przepony. Zabójca po dokonaniu zbrodniczego czynu usiłował zbiec, lecz został zatrzymany i rozbrojony przez

nadbiegłą publiczność. Kozłowski w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala miejskiego, gdzie dokonano operacji wyjęcia kuli. Stan rannego jest ciężki, lecz rokuje nadzieję utrzymania go przy życiu.

Maksimowicz przekazany został władzom sądowo-śledczym.

Na marginesie wypadku tego należy zwrócić uwagę na jedną bolesną stronę życia społecznego. Nie jest to bolesna częstotliwość wypadków różnego rodzaju, spowodowanych nadużyciem alkoholu — gdyż na ten temat pisaliśmy już b. wiele — lecz fakt posiadania przez różnych pijaków i ludzi o nieprzejętym charakterze broni palnej, której nadużywają na szkodę innych współobywateli.

Czas, aby sprawą tą zainicjowały się właściwe władze i podały ponownej, gruntownej rewizji wydane pozwolenia na posiadanie broni.

Nr. 620 | 30.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II-go, zam. przy ul. Sobieskiego 7, ogłasza, że na żądanie Donata Waściszkowskiego w dniu 8 kwietnia 1931 roku od godziny 10 rano w sali Posiedzeń Sądu Okręgowego w Białymstoku odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości hipotecznego majątku „Biszewo L. E.”, należącego do Zygmunta Dziubandowskiego, położonego przy wsi Biszewo gminy Grodzisk powiatu Bielskiego Województwa Białostockiego, składającego się ze 114 dziesięcin ziemi różnego rodzaju w szachownicy w 28 działkach na którym znajdują się 2 domy drewniane, mieszkalne z zabudowaniami gospodarczymi.

Powyższy majątek wywołany jest do pierwsiostkowej regulacji hipoteki w księdze „Biszewo E.” jednak do dnia sporządzenia opisu hipoteka nie jest zakończona i w zastawie opisany majątek nie znajduje się. Natomiast znajduje się w dzierżawie Karola Palcika rze koma do lat dziesięciu, jednak terminu tego nieustalono, wobec nieprzedstawienia do opisu kontraktu i ulega sprzedaży z licytacji publicznej w całości z zaznaczeniem praw dzierżawcy zgodnie z opisem Komornika Sądu Powiatowego w Siemiatyczach z dnia 25.XI. 1929 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 30.000 zł.

Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium w kwocie 3.000 złotych.

Protokół zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości można przeglądać w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok dn. 10 grudnia 1930 r.

Komornik Podbielski.

Nr. E. 936 | 30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Sosnowej pod Nr. 23 w zabudowaniach fabrycznych Wolfa Szlachtera odbędzie się sprzedaż przez licytację 2 ch. salfaktorów i kraitzmaszyny ocenionych na 2500 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dn. 10 grudnia 1930 r.

Komornik: PODBIELSKI.

284—1

Nr. E. 433-28 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dn. 30 grudnia 1930 r. od godziny 10 rano w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, w mieszkaniu Miejskiej Szpitalnicy odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację aparatu radiowego 4 r. lampowego i umeblowania mieszkaniowego, ocenionych na 1465 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, 17 grudnia 1930 r.

285-1 Komornik Podbielski.

Nr. E. 2089-30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 26-go stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza Nr. 75, w mylnie f. „Młyn

walcowy Noehimowski” odbędzie się sprzedaż przez licytację 15 worków maki żytniej po 5 pudów w każdym, ocenionych na 450 zł. Białystok, 20 grudnia 1930 r.

291-1 Komornik Podbielski.

№ E-2342-30.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II-go, zam. przy ul. Sobieskiego 7, ogłasza, że na żądanie Felicji Łuczaj w dniu 15-go kwietnia 1931 roku od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białymstoku odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości niehipotecznego majątku, pozostałego po zmarłym Wacławie Mikowskim, położonym przy wsi Zalesie Stare gminy Topczewo powiatu Bielskiego województwa Białostockiego, składającego się z ogólnej p. zestrzeni 14 ha 3323 metrów ziemi w dwóch działkach.

Powyższa nieruchomość nie ma urzędowej hipoteki, w zastawie, dzierżawie lub wspólnym z kimś innym posiadaniu nie znajduje się i ulega sprzedaży z licytacji publicznej w całości zgodnie z opisem komornika Sądu Powiatowego w Bielsku-Podlaskim z dnia 30.IX. 1930 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 2.500 złotych.

Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium w kwocie 250 złotych.

Protokół zajęcia i oszacowania podlegającej sprzedaży nieruchomości można przeglądać w kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dn. 15 grudnia 1930 r.

286-1 Komornik Podbielski.

№ 2044/30

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. I-go, Franciszek Dziarski, zamieszkały przy ulicy Starobojarskiej Nr. 21, ogłasza, że na żądanie Rywki Zimomowicz 18 marca 1931 r. o godzinie 10 rano, w sądowej sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białymstoku, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości nieniepotowanego majątku, położonego w m. Goniądzu przy ul. Królewskiej Nr. 48 i 50 oraz ulicy bez nazwy i jego okolicach, powiatu i województwa Białostockiego, należącego do Antoniego Kosakowskiego s. Adama, składającego się z około 30 hektarów ziemi ornej, łąk i lasu w 3 działkach w szachownicy, dwóch domów i zabudowań gospodarczych za wyjątkiem zabudowań, wymienionych w punkcie 3 opisu nieruchomości pod lit. a, b, c, d, e, f i g, które spaliły się, oraz praw tegoż Kosakowskiego do połowy placu, położonego w m. Goniądzu przy ul. bez nazwy, długości 111 mtr. i szerokości 27 mtr.

Nieruchomość powyższa w zastawie nie jest i znajduje się w wyłącznym posiadaniu wyżej wymienionego dłużnika Kosakowskiego, za wyjątkiem placu przy ulicy bez nazwy, który znajduje się we wspólnym posiadaniu dłużnika z Antonim Kosakowskim s. Wincentego.

Licytacja powyższego majątku rozpocznie się od sumy szacunkowej 10.000 zł.

Zyczący wziąć udział w licytacji obowiązani jest złożyć wadium w wysokości jednego tysiąca złotych (1000 zł.).

Opis majątku można oglądać w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 12.XI. 1930 r.

280—1 Komornik Dziarski.

Nr. E. 2520 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że 12 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Częstochowskiej pod Nr. 1

w mieszkaniu Hersza Zelikowicz odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: umeblowania i urządzenia mieszkaniowego ocenionych na 746 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dn. 19 grudnia 1930 r.

283—1 Komornik Podbielski.

Nr. E. 2424 | 30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w 30 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Kolejowej pod Nr. 4—6 fabryce f. „Bicia Maliniak i Lederman” odbędzie się sprzedaż przez licytację 1100 arkuszy dyktu klejonej 3 m. m. ocenionych na 1500 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dn. 22 grudnia 1930 r.

290—1 Komornik Podbielski.

Nr. E. 1986 | 30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w 30 grudnia 1930 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Łkowej pod Nr. 1 w zabudowaniach i fabryce f. „Łozko” odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia fabrycznego, oraz wszelkiego rodzaju maszyn i narzędzi do wyrobu łózek ocenionych na 1405 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dn. 6 grudnia 1930 r.

289—1 Komornik Podbielski.

Nr. E. 2277 | 30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że 23 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku majątku Dojłdy w mieszkaniu Jerzego Rafała Lubomirskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację: kasy ogniotrwałej, oraz umeblowania i urządzenia mieszkaniowego, ocenionych na 21.510 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dn. 16 grudnia 1930 r.

288—1 Komornik Podbielski.

Nr. E. 1608 | 30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że 26 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 10 w mieszkaniu i sklepie Jana Berenka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: umeblowania, laski sklepowej i 20-ia kilo wędliny suchej ocenionych na 580 zł. które te przedmioty mogą być sprzedawane niższej sumy szacunku w myśl art. 1070 k.p.c.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji.

Białystok, dn. 16 grudnia 1930 r.

287—1 Komornik Podbielski.

Nr. E. 2278 | 30

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. I-go, Franciszek Dziarski, zamieszkały przy ulicy Starobojarskiej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 22 stycznia 1931 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku, przy ulicy Jurowieckiej pod Nr. 27, w garażu Markusa odbędzie się sprzedaż przez licytację samochodu marki „Chevrolet” rej. Bł. 77412 należącego do Josefa Wercelńskiego, oszacowanego na 1000 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok dnia 18 grudnia 1930 r.

281—1 Komornik Dziarski.

Koncesje na sklepy tytoniowe

w miejscowościach wiejskich

Dowiedujemy się, że w myśl najnowszych zarządzeń Ministerstwa Skarbu ilość sklepów tytoniowych w miejscowościach wiejskich nie podlega ograniczeniom stosowanym w miastach i władze skarbowe będą czyniły jaknajdalej idące ułatwienia osobom ubiegającym się o koncesje na sklepy tytoniowe w miejscowościach wiejskich tak w kierunku nadania koncesji jak również w kierunku zezwalania na prowadzenie takich

przedsiębiorstw na podstawie świąt dectw IV kat. handl. w wypadkach osiągania przez przedsiębiorstwa te małych obrotów.

Podania o koncesje należy składać do właściwych terytorialnie Urzędów Skarbowych Akcyz i Monopolów Państwowych zaś podania o ulgowe świadectwa handlowe do Urzędów Skarbowych podatków i opłat skarbowych.

Urząd Skarbowy
Podatków i Opłat Skarbowych
w Augustowie.

OBWIESZCZENIE

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Augustowie niniejszem ogłasza, iż w dniu 30 grudnia 1930 r., o godz. 10 rano, przy Zarządzie Dróg Wodnych w Augustowie odbędzie się licytacja na sprzedaż niżej wymienionych materiałów drewnianych, należących do firmy Józef Rathaus, Handel Leśny w Augustowie na pokrycie zapiegłej daniny lasowej:

dłużyc sosnowych	387 sztuk	— 494,19 mtr. ³
„ świerkowych	115 „	— 101,46 „
„ olszowych	122 „	— 71,89 „
drzewa opałowego		— 28 mtr.

oszacowanych na kwotę 10.232 zł. 18 gr.

Powyższy materiał można oglądać w dniu licytacji od godz. 8 do 10 rano przy Szluzie Kanału w Augustowie.

261—3 Kierownik Urzędu (—) J. Forkasiewicz.

Premje dla czytelników

„Głosu Ziemi Białostockiej”

W związku z nadchodzącymi Świętami B. Narodzenia zakupiliśmy pewną ilość książek po cenach niższych.

- 1) Somerset Maugham: Samotne dusze (Cena księgarska 8 zł.)
- 2) André Maurois: Oddech wojny (Cena księgarska 7 zł.)
- 3) N. Hawthorne: Szkarłatna litera (Cena księgarska 5 zł.)
- 4) H. Landerberger: Ślepa sprawiedliwość (Cena księgarska 5 zł.)

Każdy z czytelników naszych który wypełni poniższy kupon, może otrzymać książki wymienione w podanym niżej adresie z rabatem 70—75 proc.

WYCIAĆ

Tylko dla czytelników „Głosu Ziemi Białostockiej”

Okaziciel niniejszego może nabyć książki:	
1) Som-rset Maugham: Samotne dusze	za 2,50 zł.
2) André Maurois: Oddech wojny	za 2,00 zł.
3) N. Hawthorne: Szkarłatna litera	za 1,50 zł.
4) H. Landesberger: Ślepa sprawiedliwość	za 1,50 zł.

Ceny z przesyłką
Zwracać się pod adresem
Administracja „Głosu Ziemi Białostockiej”
Białystok Rynek-Kościuszki Nr. 9

Radjo-odbiorniki

na prąd zmienny i stały

krajowych firm i zagranicznych oraz
własnego wyrobu

GŁOŚNIKI, ANODÓWKI, AKUMULATORY i t. d.
polecają

BRACIA PARYS

Białystok, Sienkiewicza 28^a tel 5-05

na długoterminowe raty.

Adres wyciąć i zachować!

Piekarnia i Cukiernia

„KONSTANTYNOPOL“

LOMŻA ul. Plac Kościuszki № 18.

Oddział AUGUSTÓW ul. 3-go Maja 80.

„Sztambul“

Czytajcie i popierajcie
„Głos Ziemi Białostockiej“

Kino „PRZYSTAŃ“

Początek seansów: 4 i 6 dla młodzieży szkolnej, 8 i 10 dla publiczności starszej

Ulubieniec publiczności niezrównany ROD LA ROCUE
w pięknym ilmie

BANDYTA

Nad program: 1) Z całego świata! 2) Nurmi w spódnicy

Radio-program

NIEDZIELA 28.XII.

9.25. Nabożeństwo.
12.15. Poranek z Filh. Warsz.
14.00. Pogadanka dla gospodyń wiejsk.
14.20. Muzyka.
14.30. „O nowych formach nawozów azotowych“.
14.50. Muzyka.
15.00. „Kiedy spółdzielczość rozwija się dobrze, a kiedy źle“.
15.20. Muzyka.
15.40. Program dla dzieci.
16.10. Główna rolnicza.
16.30. Płyty gramofonowe.
16.40. „Zabiegł o koronę polską w roku 1831“.
16.55. Muzyka.
17.15. Wiadomości przyjemne i pożyteczne.
17.40. Koncert orkiestry P. P.
19.25. Feljton p. t. „Na nieznaną północ“.
19.40. Muzyka z płyt gramof.
20.00. Słuchowisko.
20.40. Koncert wieczorny.
21.10. Kwadrans literacki.
22.00. Feljton p. t. „Uśmiech włoski“.
22.15. Koncert.
23.00. Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK 29.XII

12.10. Koncert z płyt gram.
15.50. Lekcja języka francuskiego
16.15. Program dla dzieci.
17.45. Muzyka.
17.15. „Jak powstały Tatry“.
17.45. Muzyka lekka.
19.10. Skrzynka pocztowo-rolnicza.
19.25. Płyty gramof.
20.00. „Wśród książek“.
20.15. Pogadanka.
20.30. Koncert popularny.
22.00. Feljton p. t. „Carska nienawid“.
22.15. Koncert z płyt gramofonowych
23.00. Muzyka taneczna.

Dr. J. WAŁEWSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Przyjmuje rano i od 4-8 w.
Kobiety 4-5 pp.

W niedzielę i święta od 4-6 pp.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49
97-1

Dr. M. KANEL

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 9-1 i od 5-8.

(Kobiety 4-5).

Białystok, Sienkiewicza 37
telef. 5-95. 96-12

„WĘGLÓWKA“

Spółdzielnia Węglowa

dla funkcjonariuszy państw. cyw. wojsk.

Oddział w Białymstoku

Kilińskiego 9 — telefon 11-42

BOCZNICA WŁASNA tel. 11-43

Sprzedaż węgla i koksu koncernu „ROBUR“ (roczna produkcja 13.320.000 ton.) na długoterminowe raty

APOLLO

Dziś PREMIERA

Czarujący film dźwiękowy produkcji europejskiej, osnuty na tle wzruszającej miłości p. t.

WALC NADDUNAJSKI

w rolach głównych niezrównani ulubienicy publiczności

HARRY LIECKE, PEGGY NORMAN, ERNEST VEREBES

„MODERN“ TYLKO

Ceny od zł. 1.50 U NAS

Początek: 4³⁰, 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰

Monumentalny dźwiękowiec polski

NA SYBIR

Tragedia dwójga serc kochających, spojonych umiłowaniem wolności i ojczyzny
w rolach głównych

JADWIGA SMOSARSKA ADAM BRODZISZ
— BOGUSŁAW SAMBORSKI

Kino „POLONJA“

DZIŚ Rewelacyjne arcydzieło

Początek seansów 6.30, 8.30, 10.30

ZACZAROWANY DYWAN

Wyspa pięciu palm

(Ciąg dalszy)

OTTWEL BINNS

63

(Java Jack)

W przekładzie autoryzowanym K. Bukowskiego

— Zatrzymam was, Blake, przy najbliższej skale.

— Rozumiem — odparł marynarz.

Java przyciął się za dosyć wielką bryłą skalną, a Blake śledził z zaskakującą, co się dzieje. Malaje biegli jeszcze ciągle w tym samym porządku.

— Jeden z nich, wielki, silny drab, biegnie przodem, mister Palgrave. Nie zaszkodziłby teraz strzał z pańskiego rewolweru.

Java skinął głową, wyprostował się i zmierzzył w ramię biegnącego Malaja. Kiedy padł strzał, Malaj poiskozył w górę, a potem padł na ziemię, ale za chwilę zerwał się znowu. Trzej inni stanęli i zaczęli krzyczeć coś do siebie i do swego trójnego towarzysza.

— To im popsuło apetyt! — rzekł ze śmiechem Blake.

— Narazie tak, ale otrzymają z parowca posiłki i karabiny. Osterdijke nie wyruszył na tę wyprawę bez broni, na to mogę przysiąc.

Szli szybko ku skrajowi dżungli, gdzie czekali na nich inni. Spojrzawszy poza siebie, ujrzeni zbitych w kupkę Malajów, rozmawiających z sobą żywo. Potem zobaczyli, jak Malaje podnieśli rannego i udali się w kierunku łodzi.

Tymczasem morze nabrało olowianej barwy, a gdy zrównali się z resztą gromadki, dżungle osłonięte były mrokiem.

— Chwała Bogu, że znowu jesteśmy razem — rzekł Callaghan. — Pański strzał koło kałuży padł w samą porę. Malaj chciał mnie przebić. Co teraz?

— Ale jak?

— Nasza łódź znajduje się jeszcze w jaskini. Blake widział ją po południu. Malaje nie wiedzą o tem.

— Widzieli jednak łódź! Sam byłem przy tem, jak ją znaleźli.

— Musimy się więc pośpieszyć, aby ich uprzedzić.

Potem zwrócił się do Minah, która stała z zawiniątkiem w ręce i rozmawiała szeptem z Norą.

— Słuchaj, dziecko, czy potrafisz znaleźć drogę przez wyspę w ciemności?

Nad ciemnymi wierzchołkami palm błyszczały właśnie gwiazdy.

— A zatem prowadź nas do zatoki, gdzie wpadłaś w ręce Osterdijke'a. Tam znajduje się łódź. Musimy dotrzeć do niej, zanim Malaje przypomną ją sobie.

Minah ruszyła w drogę i zwróciła się, idąc obok Callaghana, ku dżunglom. Za nimi szedł Blake, a w tyle Java z Norą.

Gdy tak szli szybko, zapytała Nora:

— Co się stało?

Powiedział jej krótko o wszystkim, co się stało, pomijając rzeczy, które mogłyby ją niepotrzebnie rozdrażnić, jak na przykład o owej przygotowanej do kopnięcia nodze, która miała strącić Osterdijke'a do wody.

Ciężkie przejście przez gęstwinę przerwało rozmowę. Dokoła panowała głęboka ciemność, przerywana jedynie przesiekami, przez które przeświecały gwiazdy. Dotarli w końcu bez wypadku do najwyższego punktu wyspy, na którym kołysało się pięć palm. Stamtąd mogli zobaczyć morze, błyszczące w świetle gwiazd. Chłodny wiatr poruszał lekko szumiące gałęzie palm. Dokoła panowała głęboka cisza. Stali przez chwilę pod mrokiem podwrotnikowej nocy, gdy naraz Blake chwycił Javę za ramię.

— Słuchajcie!

Wszyscy wstrzymali oddech. Ciszę przerywał głuchy warkot płynącego parowca.

— Te draby ruszyły — zawołał cicho Java. — Musimy się pośpieszyć. Jeśli okrażą wyspę, aby nas uprzedzić, nie wiem, co zrobimy.

Ruszyli znów w drogę, tym razem niezwykle rażno, nie zważając na niebezpieczeństwo drogi, i osiągnęli bez wypadku ścianę skalną, pod którą znajdowały się jaskinie. Callaghan i Java rozejrzeli się bacznie. Wybrzeże pod nimi było puste.

W dziesięć minut później spuścili łódź na wodę i odbili od brzegu. W ciągu następnych pięciu minut przepłynęli przez rafy, gdy naraz Blake, który miał najlepszy słuch, zawołał zadyszczonym głosem:

— Słuchajcie! Płyną! Wiosłujcie, na miłość Boską, wiosłujcie!

Doleciał ich rytm płynącego parowca. Jeśli spostrzegł parowca, nie uda się im uciec. Płynęli co chwila bliżej rafy, gdy ukazały się światła na parowcu. Widieli dokładnie kształty i kolory.

— Do krośset diabłów! — zaklął Blake.

Pod mocnymi uderzeniami wiosła łódź przecięła przez fale, rozpryskując się o rafy, i dotarła w końcu do cienia lądu, prowadzona zręczną ręką Javy. Potem wiosłował spokojnie, oddalając się od parowca i wyspy. Przepłynęli następnie obok dwu wysp, które były jedynie wąskimi skałami. Wiosłowali bez wytchnienia, aż dwaj mężczyźni upadali niemal ze zmęczenia. Java złuźował Callaghana, a Andy schwylił za ster. Minah siedziała obok niego i oparła głowę o jego plecy. Spała lekko. Zawiniątko, które było powodem śmierci tylu ludzi, zsunęło się z jej łona i leżało na dnie łódki.

Mijały godziny. Ciemność rozrzedzała się. Potem wzeszło słońce. Morze błyszczało w różowym świetle pierwszych promieni. Wyspa pięciu palm była daleko za nimi, rysując się jak zielona palma na srebrnym oceanie.

c. d. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06, nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelastyczne 50 proc.; drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niższe. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5^a łamowy, za tekstem 10^a łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.452

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Migacz